



Trudno mi ująć w słowa moja wdzięczność dla Fundacji Jolanty i Leszka Czarneckich. Dzięki uprzejmości i hojności Fundacji mogłem utrzymać się na studiach doktoranckich w Centre for Neuroscience in Education Uniwersytetu Cambridge, które podjąłem w związku z moimi zainteresowaniami neurofizjologią i procesami poznawczymi. Stypendium było wielkim wsparciem w niekiedy niełatwych chwilach, gdy ważyły się moje naukowe losy. Interesuje się badaniem tego w jaki sposób nasze zmysły i postrzeganie otoczenia wiąże się z czynnościami różnych obszarów korowych w naszym mózgu i jak te procesy przekładają się na zdolności uczenia się, nabywania wiedzy i usprawniania inteligencji ([m.in.](#) w relacji do pamięci liczb i rozumienia operacji ilościowych). Fundacja Jolanty i Leszka Czarneckich pomogła mi oszczędzić moje zainteresowania przed utratą na rzecz pragmatyzmu życiowego, który czasem jest konieczny, ale też niekiedy może prowadzić do pewnego zubożenia jakości naszego funkcjonowania, odbierając nam i światu szansę na postęp. Chciałbym kontynuować moje badania w obszarze poprawiania ludzkich sił neuronowych i dobrobytu umysłowego w różnych warunkach. Byłbym szczęśliwy gdyby moje eksperymenty pozwoliły odkrywać lepsze drogi przekazywania praktycznych umiejętności i wiedzy lub przyczyniały się do wyraźnej poprawy życia w funkcjonowaniu młodych ludzi w dyscyplinach naukowo-ilościowych. Myślę że marzeniem każdego dobrego badacza nauk przyrodniczych jest żeby wyniki przyniosły namacalne efekty ich odbiorcom. Jak kiedyś powiedział pewien mądry człowiek, wiedza jest wartością samą w sobie. Ale dobrze jest też jeśli możemy wzbogacać jej praktyczny wymiar, który przekłada się na bezpośrednie wartości takie jak radość pełnego poznawania rzeczy bardzo złożonych. Chcę udowodnić że Fundacja Jolanty i Leszka Czarneckich dokonała dobrego wyboru wspierając moje inicjatywy. Na razie obroniłem doktorat i pracuję w Cambridge w nauce. Udowadnianie jest w toku. Niezmiernie się cieszę że znaleźliśmy się z Fundacją na jednej drodze.